

220242

III

Mag. St. Dr.

13
T
64

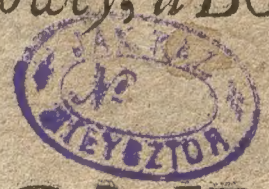
15 Kcp. 18 c. 1883. T. 211.

375.0
Teolog
6910

3750

SEKRET
NA PAROL PIOTRA S.
WŁADZY APOSTOLSKIEJ
WYDANY,

*Za kwit z winy, y kary grzechowey, u BOGA
w areszcie,*



ZOSTAWIONY,

Więc

Przy konkluzyi JUBILEUSZU Wielkiego, w Bazylice Po-
znańskiej Katedry, pod Tytułem Świętych Apostołów

PIOTRA, y PAWŁA,

przez

X. IZYDORA CHODUBSKIEGO, Zakonu Bráci Mniej-
szych Świętego Oycá **FRANCISZKA** ściślejszey Obserwan-
cyi, Prowincyi Wielkopolskiej Reformatá, Káznodzieię
Ordynaryusza Katedralnego Poznańskiego, przy Pańsko,
y liczno zgromadzonym Audytorze, z Ambony

PUBLIKOWANY.

Roku, ktorego SŁOWO Przedwieczne ogłoszone światu 1751.

Dnia 14. Nowembra

Teraz zaś za dozwoleńiem Duchowney Zwierzchności, przez *expressya*
Typograficzną, ku przeczytaniu oku ludzkiemu

PODANY.



W POZNANIU, w Drukarni AKADEMICKIEJ.

In STEMMA
ILLUSTRISSIMI, REVERENDISSIMI
CAPITULI.



220242
 III

Pro CATHEDRA CÆLUM poterit Posnania dici,
 Nam CÆLI CLAVES, Incola PETRUS habet.
 Et benè, Vos Procères estis mihi SIDERA PRIMA,
 Astorum PRINCEPS munia SOLIS agit.



DEDICATIO.

Post clausam JUBILÆI Portam, novus mihi panditur Annus gratiæ: PROCERES ILLUSTRISSIMI. PETRI Clavibus id totum debeo, quod Vestri Capitolii intrare possim Augustalia, ubi tot Joves sacerrimos; quot Insulata, vel Insulanda Capita, quot terrarum Numina, quot lectissima Quiritum Nomina, datum est adorare. Intraturus tamen hocce Pantheon, quantumvis Minorita humilis, nihilominus inclino caput, PETRI Clavibus in homagium, Vestris Gratijs in obsequium, omnibus in promptâ ex animo reverentiâ. Aures verò in pedibus quæsiturus, negotium quod aperire venio, pando vel ante fores, sic enim congruit, gratiam mendicantibus. Concessistis benignam aurem, Metropolitanæ Cœli Atlantes strenuissimi, ab Exedra locuturo; concedite, & faventem dexteram, Minoritæ ad plâtas inclinato, libellumq; supplicè porrigenti. Jam PETRUS annuit, manumq; elevat; vel benedictionem præstiturus, ad Vestra Limina cum obedientialibus abeunti; vel novum daturus JUBILÆUM, Vestras Gratias publicè confitenti. Utrumq; salubre. FRANCISCI Vulneribus, utrumq; salutare Divino Paternis cicatricibus. Non poterāt claudi FRANCISCI Corallia, quantumvis pauperrima, ipso tamen prætiosa Cœlo, quâ sub Clavibus PETRI, semper vigilis, semperq; hic sedentis. Nec tenuis sermo meus, hoc unò fortunatè, quod Cathedralis, felicius recondi potuit, quàm sub pedibus

Summi Principis, adhuc è Cathedra vivæ vocis oracula profundentis. Sed unde hoc mihi, Primi Feliciani Festū? quod extra Romā Principis Apostolorū pedibus, cum osculo adsterni valeam; unde hoc JUBILÆUM: quod coram Sāctissimo flectam genua; Vestris id adscribo favoribus, Vestrisque Gratijs, fortunæ meæ Privilegium Piscatoris Annulō, obsignatum; PROCERES ILLUSTRISSIMI, REVERENDISSIMI. Nunquam Vaticanū, humilis vidisset Isidorus, & ecce videt; quia Beatissimum habet præ oculis, utiq; ibi Romam esse dicimus, ubi Papam intuemur. Nunquam ad S. PETRI Cathedrā, pauper venisset Minorita, & ecce venit; cui flexo poplite, breve Apostolicū porrigit approbandū. Nunquam minimus minimi Patris filius, in Purpurea stetit Rota, & ecce stetit; ubi tot Purpurata Nomina, in stallis videt, è primo vestigio adoranda. Quod si antea cta evolvamus sæcula, quot abhinc Violis, quot Præsulum Tiaris, quot Antistitum Purpuris, ornata hæc Cathedra; pridem Posnania felix, vel re, vel saltem nomine Roma foret. Sed non extendo annorum centurias, satis est, & hodie in hac Cathedra Purpurarum, adeo ut ILLUSTRISSIMUM POSNANIENSE CAPITULUM, Augustissimum dici valeat Capitolium. Non excito de cineribus Phœnices sacerrimos; PETRUS enim digitō indigitat, omnes Cœlorū jam esse inquilinos. Mihi satis fuerit ad PETRI Vincula, Vestris Nominibus fieri obligatum, ad Navimq; Illius, Bonæ Spei Promontorium, & Insulas tenere fortunatas. Et certè, inveni portum extra Tyberim; felixq; Minorita, non visis Vaticani collibus letum concino celeusma. Augurium sublime dedit Sacer Ales ab alto, sub signo Crucis, Thesaurum esse Gratiarum. Curro ex Obedientia minimus Minorita, ad pedes PRÆSULUM; èd fortunatior, quod non sine Cruce, non sine benedictione; èd felicior, quod omnia in Flore inventurus. Explico cor devotum in parvo folio, evolvo candorem animi coram Lilijs, confiteor sub Rosa tenuitatem meam, sic enim congruit, ut consequar JUBILÆUM. Unum intelligo casum, hic esse reservatum, ut omnium cadam ante pedes, magnis Nominibus in homagium, Gratianis in documentum gratitudinis, singulis in perpetuam pro favoribus hecatomben Absolvite PRÆSULES Sacerrimi, in quoscunq; fuerit mea culpa. Hoc mihi JUBILÆUM erit, hic Novus Annus Gratiæ, Vestris Nominibus fieri devotissimū, Vestris Titulis suppedaneū, Vestrisq; Gratijs eternè obligatum.

Ita spondet, vovet, appromittit,
Purpureo Sacratissimo Catui.

Obsequentissimus servus, Fr. Isidorus Reformati



K A Z A N I E.

Eructabo abscondita, ut impleretur quod dictum est. Matthaei 13.

Objawię skrytości, aby się spełniło, co przepowiedziano.

Quorum remiseritis peccata, remittantur eis. Joannis 20.

Którym odpuszcicie grzechy, będą im odpuszczone.



Toż po iakiemu? jeżeli rzecz skryta, byź y sekretna musi, a coż mi to za sekret, który ma byź wszystkim wiadomy? Prawdą to iest: niemasz nic tak sekretnego, aby się kiedykolwiek na widok świata nie wyiawiło, y największa tajemnica, z otmętu skrytości wewnętrznych wyrażona zostawszy, iak na dłoni w oczach wielu reprodukowac się musi:

Nihil opertum, quod non reveletur, & occultum, quod non sciat. Matthaei 13. Przecież, aby sekret nie miał byź dochowany, żadnego na to nie znajduję statutu, y prawa, y owšem, bezprawną to licencya, gdy usta rozwiozłe, powierzoney tajemnicy komunikują wszystkim. Powierzyło Pawłowi Świętemu, swych sekretów Niebo; *audivit arcana verba*, slyszal słowa, zawieraiące w sobie tajemnice wielkie, ale iakoby mu usta obwarował pieczęcią, nikomu ich nie ogłosił, składaiąc się publiczną protestacją, że się o nich mowić niegodzi: *quae non licet homini loqui*. Niedowiarek to wielki, dobrego niemaiący imienia, y wiary, który na wiare powierzonego nie dochowuje sekretu: *qui denudat arcana amici, Ecclesi: 27* *fidem perdit*. Samemu to BOGU przyzwoita własność, na owej Sadu uniwersalnego publice, z nayponurniejszych ciemności wyświecać ciemności wszystkie: *Illuminabit abscondita tenebrarum, 1. Corint: 4* *& manifestabit consilia cordium*, objaśni tajemnice ciemności, y oświadczy rady serdeczne. Miłości zaś Chrześciańkiey, to iest, a nie insze prawo, aby nietylko sobie wiadome sekretą, ale też y naywiksze bliźniego swojego pokrywała defekta, *charitas coope*

Petri & vit multitudinem peccatorum, y ktoż tu z tym się oświadcza, że skryte opowie rzeczy: *eructabo abscondita*? Ná kogo gas, aby po wierzoną sobie tájemnicę, w głos przed Niebem, y światem wykrzyknął? Jeżeli ná mnie? bydz to nigdy niemoże; uślá obwarowane Sákramentálną pieczęcią, á przeto komunikowanych sobie skrytości sere ludzkich, żadnym sposobem ogłaszać nie godzi mi się. Z tym wszystkim, aby się to spełniło, co przepowiedziano: *ut impleretur, quod dictum est*, w obecności Twoiey Boże, y Pánie náš przytomny, sekret wydám wielki: *eructabo abscondita*. Wydám sekret o dobroci, łaskáwości, y miłosierdziu Twoim Nayświętszy Pánie, zwierze się wszystkim powierzoney sobie tájemnicy, któraś Nayświętszy Pánie w ucho włożył, iák Apostołom wszystkim, ták naypryncypalnicy Naywyższey Kościółá Świętego Głowie: *Quorum remisistis peccata, remittentur eis*. Toć to, á nie co inszego swoy skutek wziąć musi, co przepowiedział Chrystus, że komu tylko władza Apostolska, władza zlewająca się ná wszystkich Sukcessorow Piotrá S, z wszystkich wyznanych ná spowiedzi grzechow, zupełną da absolucyá. y Bog też zá wszystkie przewinienia, y krzywdy poczynione sobie,

Bernard. skruszonym grzesznikom da łaskáwy pardon: *Ex eo unusquisque justus esse incipit, ex quo sui accusator extiterit*. Pierwszy to usprawiedliwienia się przed BOGIEM początek, szczere ná siebie winy wyznánie; ofiará nayprzyjemniejszą, łámego BOGA chwytająca zá Serce, prawdziwe Bolkiey obrazy obżałowanie: *Sacri-*

Bernard: *ficiu est DEO spiritus contribulatus, eructabo abscondita*. Opowiem skryte rzeczy, á ráczey wydám sekret, iákó władza Apostolska, w BENEDYKCIE XIV. wydáająca się, zgruntu poruszyła skárbu záslug Chrystusowych, ná spłácenie B O G U summ kapitalnych, głównych grzechow ludzkich, przez náznáczenie Jubileuszu wielkiego. Agitowała się tá transakcyá wypłácania, dosyć długo; bo poczawszy od dnia 16. Maiá, áż do dnia dzisieyszego. Ná fundá mencie tedy dánego nam od Chrystusa słowá: *quorum remisistis peccata*, którym tylko odpuścićie grzechy, ktokolwiek ná parol niezawodney Piotrá S. władzy, długu sekretnych grzechow swoich powierzył, BOG go też z miánych zupełnie pokwítował pretenzyi, álbowiem w ten czás, gdy grzesznik po spowiedzi od Kápláná rozgrzeszenie odbiera, Chrystus Rány swoje otwiera, y Krwią Nayświętszą zmywa brudy grzechowe z duszy: *Quando absolvi-*

Vincen: *ditur super eum*, mowi Święty Wincenty Ferreryusz. Onieskończony Boże! w łasce, y miłosierdziu Twoim, zá wiele, małą kontentuiący się rzeczą, zá iedno wyznánie winy ná siebie, by też naywiększemu grzesznikowi kondonuiący wszystko. O Pánie, y Zbáwicielu náš, tákże wielki w miłości Twoiey excés popełniaasz,

niał! kiedy po tylekroć przy Sakramentalnych spowiedziach, na obmycie dusz grzesznych, Krwi nie załujesz własnej, *Sanguis effunditur*. Łaskawy BOG, lecz y sprawiedliwy, iako bowiem wyznane przed Kapłanśkim Trybunałem, sekretne przewinienia w niepamięć puszcza, tak zataione sekretá tajemnych niecnót, na owej Sadu generalnego publice, każdemu wyrzuciwszy na oczy, światu ie całemu obiawi: *Eruclabo abscondita*. Nie rozumiem ia iednak, aby kto wiedząc o sprawiedliwości Boskiej, miał grzeszyć w nadzieię iego miłosierdzia świętego, każdy tu mając dla siebie tak wielki fawor, y łaskawość Boską, co tylko wiedział na siebie, wszystkiego wyśpiewał się szczerze. Reazumowaney w dzień wielkiego Sylencyaryusza Janá Nepomucená exsolucyi, albo ráczey wypłacenia się BOGU z długu grzechowego, dziś limitá, czyli konkluzya Jubileusza wielkiego. A pokwitowałże się Bog z námi? wielkisz to sekret, tajemnicá wcale niedościgła, w Boskich dekretách zamykająca się, átol iednak na fundamencie wiary, y danego nam od Chrystusa słowa, *quorum remisistis, peccata remittentur eis*, którym tylko odpuścićie grzechy, będą im odpuszczone. Dziś wydám ten sekret, w następujących słowach, kiedy powiem, że: na parol niezawodney PIPTRA S. władzy, sekretnie sekretne wydane niecnoty, BOG publicznym z doczesnej, y wiecznej káry zkwitowawszy wyrokiem, sekret o nich, u siebie samego zostawił w hareszcie. Dodasz zdolności, w mowie niezdolnemu językowi moiemu, Pasterskim błogosławieństwem J. O. Xiążę, Biskupie, y miłościwy Dobrodzieiu.

TRudno iak widzę, o tak milczącego na świecie Tacyta, ktoremu by (á bez zawodu) sekretu mógł kto poufale powierzyć, najpoufalsze konfidencye, współ towarzysztwa, rzadko, albo nigdy dochowują powierzonego sobie. Dosyć sekretnie: bo w same pierwośpy, z boku Adámowego, na plazma cya Mátki nászej Ewy, BOG Wszechmogący kość iedne wyiał: *Cumq; obdormisset Adam, Dominus DEUS tulit unum de costis e-Genes: 2.* *jus*, áz on tę tajemnicę, przed całym publiknie światem: *hoc nunc os ex ossibus meis*. Tę kostkę z kości moich, Boska uformowała Ręka. Tak iak uważam: y poprzyśiężoną przyaznią, ustá ząklęte na sekret, przecięż niesekretne; niech się nayskrytła tajemnicá zápieczętuie w samej nawet koopercie serdecznej, áby się iednak o niey niewygadály ustá, trudno znaleźć takiego. Rzadkiż to teraz na świecie Piotr, z Jákubem, y Janem, áby Pańskiey chwały spektatorámi będąc, oney przed nikim nie ogłosili: *nemini dixeritis visionem*. Paroluie nie z iednym (iak lis far. *Matth: 17.* *Ibidem.* *bowany*) przyazń szczerością koloryzowaną, że powierzoney sobie tajemnicy, státecznie dochowa, nikomu oney nie manifestu-
jąc, przecięż nie dotrzymawszy parolu, na słowo wziętego se-

krētu, prawie przed káżdym 'czyni proflutetę. Niemáśz ták poufałey przyiaźni, ktoreyby ludzkie konfidencye, bez podeyzrzenia konkredytować swych sekretow mogły: wchodźi w traktáty przyacielskiey przyiaźni, z Nayiaśnieyszym Moabitow Krolem, zdrádlivy Aod, záprasza do gabinetu, ná sekretną konferencyą

dicum 3. z sobą: *verbum secretum habeo ad Te, o Rex*, mam słowo sekretné mówić z Tobą miłościwy Pánie, mowitby kto, to pewnie Senatorskiey, czyli ministryalney funkcyi, czyniąc zádosyć w interesách státystycznych, tráktuie z Pánem, áby dobra pospolitego ewiktorem będąc, Praw, Statutow, y upadaiący w Państwie sprawiedliwosci, był niechwieiącą się ná láda wicher podpora? bynajmniey; pod płaszczykiem życzliwosci puginął ukrywšy, y nim do serdecznego Regnantá zmierzysz celu, dufaiącego sobie, trupem ná ziemi położył. Kontestacya synceryzacyi serdeczney, zdrádliváż to ná rybkę rozumną wędá! ná ktora, gdy ślepá nieostrożnością padnie, á z niey się niepotrafi ztargnąć, álbo upieczona, álbo uwarzona, iák w rosole zostanie. Káwalerskim parolom, słownym assekuracyom, dufać iák rzecz niebezpieczna, ták wielce oszukuiąca. Dużo się nie jeden sparzył, kto z tájempnicą sekretną ná nich polegał. Postrzegł to zdáleká Sálomon, y táką informacyą nápiśał dla wszystkich: *Causam tuam, over: 25. tracta cum amico tuo, & secretum ne reveles*. Práva przyacielskiey przyiaźni Chrześciańskiey miłosci, w zupełney niech będą cášosci, sekret záś u siebie samego bydź powinien w rezerwie, *secretum ne reveles*, y choćby też naywiększe słowne obligacye, parole, pod utratą dobrego imienia, piśaly się ná dotrzymanie wiary, przecież im Pański ufać nierádzi Prorok: *nolite confidere in verbis*. Ten iest á nieinšy, pseudopolitykow światowych fortel, żyć z káżdym pięknie, á nie szczerze, śiac rześiste życzliwych kontestacyi słowá, z ktorych się nic, procz serce bodących

Genes: 3. nieurodzi głogow: *spinas, & tribulos germinabit*. Jezeli wrodzone affektá nie są bez dyssolucyi, y owšzem w nienáwišnych Káimach, częstokroć tłące się rankory, garłcią krwi niewinnych Ablow tłumić się muszą, dopieroż Antagonistá, żywą antypatyą tchnący, niepodobna! áby w miecz obošieczny wysłifowawszy ięzyk, *lingua quasi gladius acutus*, nim kiedy nie ná życie, to przynajmniey ná zábićie honoru, nie czatował. Pošedł ná parol, lub słowo nieśłownego Absaloná Amnon, powierzył braterskiey miłosci własnego życia, rozumieiac, że mu iuż wcale uczynioney Thamarze zápomniál krzywdy, ále ách! iák płonna został złudzony nádzieią, niewiedząc o uczynioney ná záboj konjuracyi, w ten czás, gdy naylepiey spełniál pełne winá puary,

2. Reg: 10. cum turbulentus fuerit vino, nád spodziewanie życia dopełnił

Ibidem. miary, *Amnon mortuus est*, y ktoż proszę, by też naywiększym du.

Duśać będzie parolom? choćby słodsza niż nektar defluitacya, z
ust płynęły słowa, we wszystkim iednak mieć niepowinny dla
siebie kredytu: *non omni verbo credas, est qui labitur in lingua*, Eccles: 19.
nie wierz wszelkiemu słowu, iest, który usterk cierpi w ięzyku,
nie wszystko to rzetelna prawda, co zradliwym iadem nąpu-
szczony ięzyk do uchą szepce. Inszemu się z ust słowa, właśnie
iák po iedwabiu snują, a przecię iák pugiwały do serca poufale-
go biał: *molliti sunt sermones ejus super oleum, & ipsi sunt jacu* Psalmo 54.
la, niewiele zyskał, y owszem nie ieden wielkim stał się bankre-
tem, kto na słowne assekuracye, y mocne zaklinania się, dawał
znaczne sumy kapitały, iezeli bowiem Grodami roborowane za-
pisy, karty, kontrakty, na czas pękać się muszą, dopieroż słowa
ulatują z wiatrem, zupełnie fortuną, przepadną akkredytowane
summy, kto ie tylko na gołych lokował słowach: iezeli zaś co
do powierzenia sekretu, y w tym wielkiej ostrożności potrzebą,
na to iedynie ludzka ciekawość gali, aby y z najgłębszych ser-
ca otmetów tajemnicę wyczerpnąłszy, z nią się przed każdym
mogła wylewać iák wodą. Toć to iest, co na przestrożę zbyt
ufających słownym obligacyom, Ekklezyastyk Pański powiedział:
nec credas multis verbis illius, ex multa enim loquella tētabit te, & sub Eccles: 13
ridens, interrogabit te de absconditis tuis, nie wierz wielu słowom, z
wielomowstwą tentować cię będzie, y uśmiechając, pytać się o ta-
jemnicach twoich, na iakąż proszę pamiętkę? pewnie nie na co
inszego, tylko aby z wyciągnionego na wiarę słowa, niesłowny
parolista, na sztych wydał sekret z publiczną prostytutucją.

Na parol zaś niezawodney władzy Apostolskiej Piotra Świę-
tego, ktokolwiek sekretnie sekretnych niecnot swoich, uszom-
Kąptańskim u Konfessyonału, pod czas Jubileuszu dziś kończą-
cego się powierzył, nie tylko że się nie zawiodł, aby miały bydz
kiedy wydane, ale też z nich oraz, y z kary za nie, publicznym
od BOGA zostawszy zkwitowany wyrokierm, sekret onich od-
dał, wareszt wieczney niepamięci BOGU. Już to BOG z pa-
mięci swojej wygluzował, y z owego aktoratu, z ktorego świat
cały sądzony będzie: *Liber scriptus proferetur, unde mundus ju-* Prosa Eccle
dicetur, wcale wykrobał, czego się grzesznik żalem terdecznym *stastica.*
skruszony, przy mocnym postanowieniu wypowiadał szczerze,
ręczy się sam BOG za to, y daie pełne niepłonnej assekuracyi
słowo, mówiac przez Proroká: *Delevi ut nubem iniquitates tuas* Isaia 44.
as, & quasi nebulam peccata tua. Zmazałem (mowi BOG) iák
obłok, y iák mgłę wszystkie nieprawości, y grzechy twoie, iák
ko bowiem obłok, mgła na powietrzu, gdy albo wiatrem, albo
utemperowaną aurą rozpędzona, y zniszczona zostanie, naymniey
szego po sobie nie zostawuie śladu, tak właśnie y grzechy ludz-
kie, gdy łzami pokutnymi zmyte zostaną, gdy łaską poświęcają

ta Boska, miłym ná záchmurzoną duszę skruszonego grzesznika
zawieie zefirem, nieprawość grzechu, nietylko ná sumnieniu po
kutuiącego, ále też y ná owych, bielszego nád śnieg kandoru,
Niebieskich Annałow foliałách, naymnieyszey niezostáwuie no-
ty, y owszem w wieczną niepamięć u BOGA zárszucona idzie,
wydáie się tá prawda w słowách Ezechiaszá Krolá mowiącego :
projecisti post tergum omnia peccata mea, ábyś Pánie zapominał
o grzechách moich, y onych mi z ciężkim záwstydeniem moim
nie wyrzucał ná oczy, zá siebie zárzucił ie.

Co się záś tyczeć może władzy Apostolskiey, tá iák iest pe-
nomocna, ták naymnieyszego w sobie závodu niemajúca, ponie-
waz od sámege Chrystusá, przez podánie kluczy Piotrowi S. Ti-
Matth: 16. bi dabo claves, iest approbowana. Zá rzecz mniej potrzebna u
siebie sádcę, mowić o teyże władzy, ile między prawdziwemi
Kościołá Świętego członkami, naymnieyszey o tym kontrower-
syi niemáśz : átoli iednák dla remonstracyi tey prawdy, iadem
heretyckim nápoionym ięzykom, uwłaczaiącym teyże Piotrá S.
nád cáłym Kościołem władzy, Písmé, y racyami krotko dowodzę.

Pomináwšy innych Apostołów Chrystus, do sámege obraca
Matth: 16. się Piotrá, y ták mowi do niego : Quodcunq; ligaveris super ter-
ram, erit ligatum & in Caelis, & quodcunq; solveris super terram,
erit solutum & in Caelis. Cokolwiek zwiążesz ná ziemi, będzie
związane y w Niebie, á co rozwiążesz ná ziemi, będzie rozwią-
zane y w Niebie. Coż proszę przez podánie mocy Piotro-
wi Świętemu, zwięzywania, y rozwiązywania, rozumieć się po-
winno? nie co inszego, tylko władza pewna bez závodu, ná wszy-
stkie członki Kościołá Rzymskiego Kátolickiego rozciągajúca się.
Wydáie się tá jurysdykcyá Piotrá S. we wszystkich Iego Nástęp-
pcách, ktorzy moc zupełná máia, odpuszczánie grzechow, uwal-
niania zá nie od káry wieczney, y doczesney, przez náznáczenie
Odpustow Zupełnych, ze skarbu zasług Chrystusowych, dyspen-
sowania w práwie Kościelnym, w zábranych obligacyach ná sie-
bie, w przysięgách, y w tym podobnych okolicznościách, gdy
tedy mowil Chrystus do Piotrá, cokolwiek zwiążesz ná ziemi,
będzie związane y w Niebie, cokolwiek záś rozwiążesz ná ziemi,
będzie rozwiązane y w Niebie, tym sáмым dał mu moc, y ab-
solutná władzá, iák do wiazánie Kościelnemi karámi nieposłu-
sznych sobie, ták y do rozwiązywania uwichłanych sznurámi
grzechowemi sumnieniow ludzkich. Idzie tedy zá tym : że iák
Piotr Święty, ták y kázdy Iego ná Rzymská Stolicę Nástępca
prawdziwie obrany, ma nád wszystkiemi znaydującemi się w Ko-
ściele Świętym Kátolickim, zupełná bez podeyzrzenia, y nay-
mnieyszego závodu władzá. Jáko bowiem Krol nád Państwem
swoim, Hetman nád woyskiem, Pan nád poddánemi ma zupeł-
ną

na władza, rząd, y panowanie, ták panowanie Piotra Świętego, w Násłępach Jego na Stolicy Rzymskiej, nad wszystkimi zostającymi w Kościele wiuiącym, dziedziczy z pełnomocną władzą nad nimi. Dowodzą tey niezawodney Piotra Świętego, y Jego Násłępców władzy, Doktorowie Święci, Augustyn *tractatu 30. in Joan: Chryzostom homil: 55. in Matth: piszący: Cunctis Evangelium scientibus liquet, quod voce Dominica Sancto, & Omnium Apostolorum Principi Petro, totius Ecclesiae cura commissa est.* Wszelkim Ewangelią Chrystusową wiedzającym, rzecz iest iáwna, y pewna, że głosem Pańskim Świętemu, y wszystkich Apostołów Xiążęciu Piotrowi, całego Kościoła stáranie, y nim rządzenie, iest poleczone.

Wyniknie tu pewnie kwestya, że ieżeli od Chrystusa Piotrowi Świętemu, y Jego Násłępcom na Stolicę Rzymską, dána iest władza zupełna do zwięzywania, y rozwięzywania, czyiaż tedy mocą Księża Kátolickcy ludzi rozwięzuia z grzechow? odpowiadam na to zdaniem Augustyna Świętego, który mowi: Piotr S. naypierwey przez podáne sobie od Chrystusa klucze, odebrał absolutną władzą, ktorey, Jego prawdziwie obrani Násłępcy, wszelkim od siebie kreowanym udzielaia Biskupom, a iáko ci, też władzą od Naywyższej Kościoła Świętego Głowy odbieraia pod miarą, ták też y poświęconym od siebie Káptanom, na rozgrzeszenie ludzi, teyże władzy udzielaia pod miarą, bo lubo każdy Xiądz ma moc, władzą do rozgrzeszenia, przecięż nie od wszystkich grzechow, bo iedne są rezerwowane samemu Oycu Świętemu, drugie Biskupowi Dyecezyi, trzecie zaś podpadáia pod moc, y władzą każdego Xiądzá, od Biskupa approbowanego Stála się teyże władzy Stolicy Rzymskiej, przez BENEDYKTA XIV na Jubileusz Generalny extensya, dość znaczna na wszystkich Káptanow, bo bardzo máło sobie zostawiwszy ku rozwięzywaniu práwie od wszystkich grzechow, na rozgrzeszenie onymże, zupełne dał pozwolenie, z tą assekuracyą, w osobie samego Chrystusa dána, że komu tylko raz Káptańska władza odpuści grzechy, y BOG go też z tychże samych pokwituie zupełnie, *quorum remisistis peccata, remittentur eis*, w wieczną niepamięć, wszystkie Jego zárzućiwszy grzechy. Parol zaś niezawodney Piotra Świętego władzy, w Násłępcach Jego reprodukuiący się, na tym iedynie záwiśł, że kto tylko nań naysekretniejszych sercá swego powierzył tájemnic, to iest, kto by też naywiększych, uszom Káptańskim powierzył grzechow, z nich nigdy, iák w życiu, ták y na sądzie ostatecznym wydány nie będzie. Dochowa BOG sekretu w areszcie, bo się o nim nikt nie dopyta, y owszem wieczną niepamięcią zátarty zostawłszy, z Boskiej pamięci wygluzowany zostanie.

Levitici 25. Po odprawieniu czterdziestodniowej konferencyi Pan BOG z Moyżeszem na gorze Synai, dał mu mandat, aby rok każdy pięćdziesiąty święcił, y nazywał go odpuszczeniem wszystkim mieszkańcom ziemi, a ten był Jubileuszem: *Sanctificabisq; annum quinquagesimum, & vocabis remissionem cunctis habitatoribus terrae, ipse est enim Jubileus.* Święcić będziesz rok pięćdziesiąty, y nazwiesz go odpuszczeniem wszystkim mieszkańcom ziemi, on bowiem jest Jubileusz. Jeżeli w starym testamentie łaski, y osobliwszego faworu uroczystość, BOG Moyżeszowi święcić nakazał, toć nie wymyślił, że władza Stolicy Rzymskiej, naznaczyła Jubileusz do lat dwudziestu y pięciu redukowany, nie dla tego iednak, aby ztąd własnego dla siebie upatrowała zysku, ale raczy: aby się każdy pod czas niego, należycie usprawiedliwszy BOGU, winę, y karę, zupełnie miał sobie kondonowaną, za coż tu tedy BOG Wszechmogący, niekomu inszemu? ale tylko Moyżeszowi, naywyższej całego Izraela Głowie, nakazał święcić rok Jubileuszowy: *Sanctificabis &c.* nie inszey domyślam się przyczyny, tylko tey: że starzeństwá, innym do światobliwości, bydz' powinny powodem. Wyniosła kogo dobroczynna Pana BOGA ręka, na wysoki urząd, godności, publicznego dostojenstwa stopień, także wysokim tytułow niech iasnieie splendorem, żeby oraz w oczach u wszystkich, równa zyscia cnotliwego iasniał przykładnością. Gorwie nad insze stany, kto mądrością, rozumem, nauką, sławą, szczęściem, fortuną, tak się niech wynosi, aby iako wszystkich za sobą obraca oczy, tak wszystkim chwalebneimi niech uczynkami przyswieca, taki do wszystkich Przełożonych, idzie od samego Chrystusa rozkaz:

Matthai 5. Luceat lux vestra coram hominibus, ut videant opera vestra bona.

Wynika z tego rozkazu Boskiego do Moyżesza, druga ciekawość z pytaniem, czemu to nie w iedney Prowincyi, Państwie, Krolestwie, BOG mu nakazał święcić rok Jubileuszu, ale w całej circumferencyi ziemi: *cunctis habitatoribus terrae*? Tá iest jurysdykcyonalney powagi, Pasterkiej pieczołowitości własność, z równym dla wszystkich prezentować się sercem, nie wielka záleta, do niektórych się tylko affektem, y chęcią przywiązać, a nie do wszystkich równie, iednego y drugiego interessowi dogodzić, a na inszych przezornym nie poglądać okiem, miłe pożyteczne źródło, które iedno tylko swym oblewa pole sławem, miłsze, chwalebnieysze morze, które całej ziemi mieszkańcom wod obfitych udziela: *Et cunctis sufficit unum.* To mi Pan, to Pasterz, to Przełożony, u ktorego w sercu, w myśli, w staraniu wszyscy iak ieden. Dla tegoć się światá Monarchowie koronami wienczą, że iako koroná, nie ieden, y drugi kámién w złotym zawiera okręgu, ale wszystkie, które bydz' mogą naydroższe, y naypiękniejszy,

fze,

szę, tak Pańskie, Przełożone, głowy nād innych, sercem, myślami, uczynnością, staraniem, nie jeden tylko, y drugi żywy kāmień, nie jednego, y drugiego z powierzonych sobie, ale wszystkich okrażać, obeymować mają iāk korony, wszystkich chęci, pragnienia, zamyśły, potrzeby koronuiąc. Nie kształtna rzecz! kiedy Zwierzchności, Starszeństwā, Przełożenstwā, wiednych się tylko zatapiaia myślą, y sercem, a o drugich wcale zapomināia, jednych mają po oku, a drugich z niebezpieczeństwem strācenia, y zguby, z przezornej czułości, y czułej spuszczaia przezorności. Moyżesz Prawodawcā starozakonnny, co tylko z Bogiem o Hermanikā nād ludem zkapitulował Buławę, skoro go B O G najwyższym wojsk Izraelskich uczynił wodzem, tak zāraz: iāk świątobliwością, y wszelką przykładnością, całemu Izraelowi świecił, tak też wszystkich wspólnie interesom dogadzał, z czułej przezorności niepuszczaiąc żadnego, y sam z wielkim zaleceniem siebie samego, rok Jubileuszowy święcił, y wszystkim mieszkańcom ziemi, *cunctis habitatoribus terrae*, tak wielkiego skarbu, nie skąpā rękā udzielił. Co też za skutki, prerogatywy, y przywileje Jubileuszu starozakonnego były, informuje mię dālecy Litera Pańskā, w zwyż pomienionym rozdziale, iż wzajemnie odpuszczali sobie. *Powtore*: Brańcy z żonami y dziećmi, uwalniani byli, z wszelkich manutenencyi. *Potrzenie*, wszystkie pollesye, fortuny, summy zāległe, powracane były wszystkim possessorom. Wielka dyfferencya tāmtego, od terazniejszego Jubileuszu, bo tām cokolwiek się działo, to iedynie dla doczesnego interesu, w terazniejszym zaś, nāypierwszy interes zbāwienia, że nam BOG z niekończonego miłosierdzia świętego, wszystkie dāruie winy, y oraz za nie, tak z doczesnego, iako y z wiecznego kwituie kārania, y z tad ci ma swoię nomenklaturę: *Vocabis remissionem cunctis habitatoribus terrae, ipse est enim Jubileus*, nāzwiesz odpuszczeniem wszystkim mieszkańcom ziemi, a ten jest Jubileusz. Co się tyczy skutkow niektorych Jubileuszu starozakonnego, też sāmę *in ordine*, do dostāpienia dziś kończącego się, koniecznie przy inszych kondycyach, powinny były być wypełnione, to jest: aby wszelkie pretensyje, urazy, dolegliwości, wzajemnie sobie kondonowane były, a nietylko powierzchnie ustāmi, ale też, aby z notacyi pamiętney, z pugilaresow serdecznych, wcale wymazāne były, inaczey, wielki zāwład byłby sumnienia, gdyby tylko ustnie się kto z tym oświadczył, że iuż wcale uraz, krzywd, konfuzyi sobie uczynionych zapomniał, a w sercuby przecię zāwzięte rankory tłumił. Tak dla miłości BOGA, wyrzucone powinny bydź z pamięci wszystkie urazy, aby nikt żadnā powierzchnā furjā, y znakiem, zranionego serca nie pokazał resentymetu. Należy y to do dostāpienia Jubileuszu

aby wszelkie niesprawiedliwie trzymane possessye, oddane były
 Levit: 25. prawdziwym possessorom: *anno Jubilai redient omnes ad possessiones suas*, aby wszystkie zaległe summy, zaciągnięte długi, wracane były, tym, od których były pożyczane, bo według zdania Teologów, śmiertelnie by grzeszył, gdy mogąc rzecz cudzą oddać, oney nie oddał, jeżeli nie w summie gotowej, tedy w sprzętach, uiawszy sobie zbytku, pompy, chalastry, cugow, *Et id genus*, według proporcji, stanu, y kondycyi. do tego się y Duch
 Eccles: 4. Przenajświętszy przymawia, *redde debitum*, oddaj dług, bo jeżeliś w potrzebie zaciągnął summy, starayże się o iak nayprędzże oneyże oddanie, czego gdy nie uczynisz, a możesz, y przez nayczęstsze spowiedzi, przez naywięcej Jubileuszow, grzechu Bog
 Leblanc. z ciebie nie znieśie: *si debitum contraxisti, illud redde, si non feceris, Et possis, peccator es*, mowi uczony Leblank. Wielki bowiem nierozum tego się trzyma dłużniká, który się zbytne długami
 S. Gregor. obciąża, a iako Święty Grzegorz mowi: *stultus est debitor, qui gaudens pecuniam accipit, Et tempus quo reddere debeant, non agnoscit*. Coś takowy ná głupcá zrozumu obranego podał się, który z radością pieniądze pożyczane bierze, a ná czas, ktoregoby dług oddał, wcale nie pamięta, y nic ci w prawdzie pospolitszego nád to, iako im większe u kogo długi, tym krotsza zawsze pamięć o nich. Prezentuie nie ieden zawiędziony kredytor memoriały, karty, obligi, zápisy, ręką własná proszających roborowane, coż ná to? nie pamięta Jegomość, albo też w poważnieysze interessá zaimplikowawszy się, nie ma czasu ná tę reminiscencyá. Grob familii buduje, mogiłę sukcesorom sypie, kto ná kárty zaciąga znaczne summ kapitały, lecz kto pożyczanemi nie bawi się długami, albo też bez długich záwodow długi płaci, ten iak całą gębą Pan, tak w pozne wieki, Imie swoje w pozostałych sukcesorách w gorę wynosi. Sámo zbawienie do tego ciśnie się do
 Lucz 19. mu, *salus huic domui*, y owszem BOG ná wszystkie łaski, y błogostawieństwá zlewa nieustaiącym spławem, jeżeli w nim ludzka krzywdá nie stęka. Co proszę poziemnego Zacheuszá, dom tak wysoko wyniosło, że się sam do niego ná spoczynek skłonił, Nayświętszy Zbawiciel Chrystus: odpowiada Święty Chryzolog, że
 S. Chrysol. dwa filary, ná których wielkie Państwá stoia, *do reddo, duo fulcra fortuna*, to iest, daię, y oddaie. Prędzszego sposobu ná upadek wielkich Domow nietrzebá, iako gdy się do nich grosz niesprawiedliwy zákrada, a possessor o oddaniu, o restytucyi, ani pomysli, o takowych mowi Święty w Koronie Dawid, *mutuabit peccator, Et non solvet*, pożyczycy grzesznik, a nie zapłaci, y owszem piekłem tego przypłaci, bo iak grzech, tak zań káranie, żadnym sposobem bydz zkasowane niemoże, jeżeli krzywdá nádgrodzona niebędzie, *non remittitur peccatum, donec restituatur ablatum*.

Wyszedł na zbawienie Jubileusz temu, z winy, y kary BOG go
 zkwitował, kto z całego serca dąrowawszy bliźniemu urazę, od-
 dawszy to wszystko: co komu niesprawnie zabrał, przy za-
 lu serdecznym, y mocnym postanowieniu więcej nie grzeszyć,
 przy wypełnieniu nąznaczonych od Kościoła Świętego kondycyi,
 wszystkich grzechow wyśpowiadał się szczerze. Nie dla czego in-
 szego BOG Moyżeszowi Jubileusz, kazał odpuszczeniem nązwać:
vocabis remissionem, ipse est enim Jubileus, tylko, że w tym czā-
 sie wyznaczonym od władzy Stolicy Rzymskiej, wydane na spo-
 wiedzi grzechy, iāk BOG odpuszcza, tāk y wszelkā zā nie kon-
 donuie karę. O iākżeś nieskończony w świętym twoim miłosier-
 dziu Boże! lubo prawdā wszelkiego czāsu, łask, y dobrodziejstw
 twoich dāiesz nam z siebie dowody, nād to iednāk bydź więk-
 szego nie baczę, iako, że niechcąc zguby grzesznikā, y śmierci
 iego wieczney, iako się sam z tym oświadczaśz, *nolo mortem pec-
 catoris, sed ut magis convertatur, Et vivat*, niechcąc tego, aby
 się miał nieskończoną wiecznością, w piekielney katulzy ciężkie-
 mi mękami, z grzechowych wypłacać długow, na spłacenie tāk
 kápitałow strasznych, czyli głównych grzechow! pozwolić mu
 łkarbu zaślug Męki JEZUSOWEY. Tu teraz rzecz do widze-
 nia ciekawa, czy mogąż kogo zaślugi Męki JEZUSOWEY zbā-
 wić, bez aplikacyi iego? tāk prawdā herezyarchowie, iako to
 Luter, Kalwin, ktorzy na iākieysīs dziwney osobliwszey polega-
 iąc nādziei, y wierzą, y nāuczaiā, y rozumieaiā, że bez wszelkich
 zaślug, y uczynkow dobrych, wniść mogą do Niebā, dla czego
 na sāmych zaślugach Chrystusowych zāsadzaiāc się, wszystkie zā-
 Źlugi, aplikacye, przykładānia się przez dobre uczynki do zā-
 Źlug Chrystusowych, odrzucaiā, nie przypuszczaiā postow, iā-
 mużn, pokuty, ā tego nie zważaiā, co Apostoł mowi: *Non coro-*
nabitur, nisi qui legitime certaverit. Nikogo BOG chwały wieku
 istey nie uwieńczy koroną, ieżeli iey przez walczenie z światē,
 czārtem, y ciātem, dobremi nie zāŹluzi uczynkami, do tego ā-
 nimuie y Piotr Święty, Xiążę Apostołow mowiāc: *fatagite, ut*
per bona opera certam vestram vocationem faciat, hac enim fa-
cientes non peccabitis aliquando. UśiŹluzycie, aby przez dobre u-
 czynki, uczyniliście pewne powołanie wasze, to bowiem czyniāc,
 nie zgrzeszycie. A przeto zāŹlugi Chrystusowe, nikogo nieuspra-
 wiedliwiā przed BOGIEM, ieżeli się sam przez dobre uczynki,
 nie przyŹloży do nich, y toć to iest, co w osobie sāmego BOGA
 mowi Święty Augustyn: *Creavi te sine te, salvare te non pos-*
sum sine te. Stworzyłem cię bez ciebie, āle cię zbāwić niemogę
 bez ciebie; aby tedy człowiek mogł bydź pewny zbawienia, aby
 grzech z niego był wcale znieśiony, aby mu BOG zā wszystkie
 przewinienia, wieczna, y doczesna dārował karę, y wszystkie grze-
 chy

chy iego, w wieczną niepamięć u siebie zārzuć, potrzebą mu przy sprawowaniu dobrych uczynków, czynić za grzechy pokutę. Sam się B O G domawia o to przez swego Proroką, dając pewną assekuracyą o niepamięci swoiey na grzechy ludzkie: *Si impius egerit penitentiam ab omnibus peccatis suis, quae operatus est, & custodierit omnia praecepta mea, & fecerit iustitiam, omnium iniquitatum ejus, quas operatus est non recordabor.* Jeżeli niezboszny czynić będzie pokutę, za wszystkie grzechy swoje, które popełnił, y strzegąc wszystkich przykazań moich, czynić sprawiedliwość będzie, wszystkich nieprawości iego, których się w życiu dopuścił, pamiętać nie będę. Po chrzcie w grzech upadły człowiek, inszey w przystąpieniu do BOGA, w osiągnięciu łaski iego najświętszey, niema przed sobą drogi, iako pokutę. Ta iak Męczennicy, tak Niewiały, iak Krolowie, Xiążętá, tak pomnieysze stany, iak Panowie, tak poddani, y słudzy, iak bogaci, tak y ubodzy, iak mędrzy uczeni, tak y prostacy, słowem, wszyscy w polspolitości iść powinni do poiednania się z BOGIEM. Albo tu wzdychać z żalu pokutnego, albo w piekle ięczyć od bolu ciężkiego, z tych dwu rzeczy, iedną nas czeka nieochybnie. I owszę aby pokutá była zdolna, do znieśienia grzechu z człowieká, do osiągnięcia Paná BOGA łaski, do zkasowania tak wieczney, iako y doczesney káry, koniecznie z dobremi łączyć się powinna uczynkami. Tá iest prawdziwey pokuty własność, nie na samych tylko przestáwac zamyślách, przedsięwzięciách, słowách, ale y

S. August. na uczynkách: in satisfactione peccatorum ingentium non verba ser: 57. de tantum, sed opera quaeruntur.
tempore.

Co to iest, że Jan S. na puszczy będąc, opowiadał Chrześť pokuty na odpuszczenie grzechów: *fuit Joannes in deserto, praedicans baptismum poenitentiae, in remissionem peccatorum.* Alboż to iedno Chrześť, co pokutá? ten był błąd Nowatystów, tak nauczających, że tá iest teraz pokutá, y tey mocy, ktorey w starym testamentie była, więc, iako tam Sakramentem nie była, tak y teraz insze Kościoła Świętego, y Doktorów zdanie, wyrażny na to Koncylium Trydentskiego Kánon: *Jeżeliby kto Sakramentá mieszcząc, Chrztyby Sakrament nazywał pokutą, y iednohy jadził, albo pokuty za Sakrament nie trzymał, niech będzie wyklęty, ile że Sakramentá wspomniane, w różne czasy postanowione od Chrystusa, y káżdego z nich insze subiektum, insza forma, insza materya. Za coż tu tedy odwuch Sakramentách Chrzty, y pokuty, iako iednym nierozdzielny wzmiankę czyni Święty Ewangelistá, dla wielu rácy, a nayprzod, że się z Chrztem pokutá w wielu rzeczách zgádza, y iest mu podobna, zgádza się w materyi bliskiey, która iest skrucha, y spowiedź grzeszniká, iako Chrzty materya bliska iest obmycie wodą, iako się tedy na*
Chrzcie

Chrzcie świętym człowiek elementalną obmywa wodą, tak w pokucie łzami przynajmniej wewnętrznymi, to jest za grzechy. *Powtore:* zgadza się w przygotowaniu do siebie, bo iako do przyięcia łaski na Chrzcie Świętym, ile w wieku dojrzałym, zwykli się byli gotować przez Kátechizm, przez rak na się od innych kładzenie, y znak Krzyża Świętego, przez posty, modlitwy, a pod czas Chrztu samego, przez obnażenie ciała, y zchylenie głowy, tak do przyięcia łaski przez pokutę, gotują się zwyczajnie przez uwagę, ciężkości, y wielkości grzechów, przez rachunek sumienia, przez żal, y wstyd, przez oskarżenie siebie samego na spowiedzi, w ktorej się ze wszystkim odkrywa, y niby obnaża Káptanowi, żeby sumienie z makul grzechowych było obmyte. *Potrzećie:* zgadza się w skutkach, bo iako Chrzest gładzi grzech pierworodny, z uczynkowym, według owego Proroctwa: *Effundam super vos aquam mundā, & mundabimini ab omnibus inquinamentis vestris.* Wyleię na was wodę czystą, y bę- *Ezechi: 36* dziecie oczyszczeni ze wszystkich skażytności; iako Chrzest znośi karę grzechom należącą, doczesną y wieczną, tak: że gdyby kto po Chrzcie zaraz umarł, prostoby szedł do Niebá, iako Chrzest łaskę wlewa na duszę, przez którą się synami Boskiemi, y Niebá stájemy dziedzicami, tak y pokutą prawdziwą, naze grzechy z duszy, znośi karę wieczną, y doczesną, przywraca utraconą łaskę, y z czartowskiego, w Boskiego zámienia syná. Ale rá jest naywiększa nád inne rácyá, że Chrzest z pokutą, Pismo Święte łączy, bo iako bez Chrztu, dla grzechu pierworodnego, nikt wnić nie może do Niebá, *nisi quis renatus fuerit ex aqua, & Spiritu Sancto, non potest introire in Regnum DEI.* Jeżeli kto *Joannis 3* nieodrodzi się z wody, y z Duchá Świętego, nie może wnić do Krolestwa Bożego, tak, kto się po Chrzcie grzechu dopuścił śmiertelnego, żadną miarą bydź zbáwiony nie może bez pokuty, *nisi penitentiam egeritis, omnes peribitis,* jeżeli pokuty czynić nie bę- *Luca 13* dziecie, wszyscy poginiecie. I na toć jest iedynie poślanowiony Sákráment pokuty, od Chrystulá, áżeby tym, którzy po Chrzcie Świętym, łaskę Boską zgubili, którzy dziedzictwo, sukcesyá do Krolestwa wiecznego utracili, wolny przystęp do BOGA, wolná do Niebá intromissyá sprawowała, zgodná ná to decyzya Koncylium Trydentskiego: *Jeżeli by kto mówił, że w Kátolickim Kościele* *Concil: Tri-* *le, pokutá nie jest prawdziwie, y właściwie Sákráment, dla uspra-* *den: sess. 14* *wiedliwienia wiernych, ile rázy po Chrzcie w grzechy upadają od* *Canon: 1.* *Chrystulá poślanowiony, niech będzie wyklęty.* Ná to Chrystus Mi- *Joann: 20* nistrów Sákrámentu tego ordynował, gdy tchnawszy Duchá Swe- *go* ná nich, rzekł: *accipite Spiritum Sanctum, quorum remisistis peccata, remittentur eis, & quorum retinueritis, retenta sunt.* Weźmiycie Duchá Świętego, którym odpusćcie grzechy, odpuszczo-

szczone im będą, a którym zatrzymacie, zatrzymane im będą. Pokutą, gdy się do zasług Chrystusowych przyłączy z innymi uczynkami dobrymi, iak znieśienia grzechu, y zań czekający kary, tak usprawiedliwienia przed BOGIEM dokument oczywisty. Ktokolwiek tedy przy czynieniu prawdziwej pokuty pod czas Jubileuszu, na parol niezawodney Piotra Świętego, y wszystkich Kąpłanów władzy, sekretne sekretnie wydał niecnoty, przez spowiedź, BOG go też iak z winy y kary, Boskim swym zkwitował wyrokiem, tak, by też nieprawości największe, wieczną niepamięcią zatęszył, sekret najskrytszych grzechów ludzkich, u siebie samego zostawił wareszcie. A najprzód, co się referuje do tego, iż za wydanie na parol władzy Piotra Świętego, na wszystkich Kąpłanów zlewającej się, skrytych grzechów, BOG iak z winy, tak y kary za nie, pokwitował się z grzesznikiem, y w wieczną niepamięć, wszystkie grzechy jego zarczył, dowodzę tej prawdy powagą słów samego BOGA.

Isaie imo capite. Niewypowiedziany w dobroci, łasce, y miłosierdziu swoim BOG Wszchemogący, daie słowo, najmniejszey odmiennosci nie podpadające: *Si fuerint peccata vestra ut coccinum, quasi nix dealbabuntur.* Choćby grzechy wafze były właśnie iak karmazyn, iak śnieg wybieleją. Niewiem, iaka bydz może proporcya grzechu, do karmazynu, najmniejszego w tym punkcie podobienstwa nie widzę, zwyczajnie grzech każdy, a ieszcze śmiertelny, nie tak rumieńcem, iako raczej brzydka sadza, piekielnym kopciem, na duszę rzuca, a iakoż ma bydz purpurowego koloru? Purpura pospolicie Krolewskie Majestaty zdoła, a przeto iak w akceptacyi, tak w poważaniu jest u najwyższych dostoiensw, a za coż tak brzydka grzechu małżkarą, ma z nią w kókwacya wchodzić? tam w punkcie z wszelkich ozdób ogołocona duszą, do ktorey grzechowa zakrada się nieprawość, naybielsze sumnienia kándory, w okropną noc zamieniać się muszą; gdzie niewstyd bez czoła, niewiedzieć komu zaprzedawszy oczy, brodzi po uszy w grzechách, kiedy uważam, to nie zła, y owszem zgodna grzechu do purpury komparacya, czym większa niecnota, tym na czas stroynieysza: Doyrzał Orlim okiem Jan Święty, *Apoc: 17,* iakieys purpuratki, w karmazyn, w złoto, y drogie kámiennie stroyny: *Mulier erat circumdata purpura, & coccino, & inaurata auro, & lapide pretioso,* czymże się zabawiała? do czego najbardziej przykładała ręce, do prac ekonomicznych, czy do książek nábożnych? nic o tym nie námienia Święty Dzieiopolis, ale tylko wzmiankę o złotym puarze czyni, *habens poculum aureum in manu.* Puar szczerozłoty w ręku trzymała, niemiales na co czystą oká zrzenicą, niewinny poglądać Janie, żal się Bożeweyzrzenia! nie piękna rzecz, gdzie z natury modestya skromna

rozbiłszy się, tylko puchar pilnie, najściślej obserwan-
 cya Praw Boskich, obowiązków Chrześcijańskich, rozwiozłszy się
 iśmopas chodzi, gdy nie utemperowane passye w kielichu zato-
 piwszy się, na wszystko złe wylewają się, iak woda. Radbym
 wiedział, iakim też likworem puchar, ow szczerozłoty był napeł-
 niony? mowilbym, że iak z urodzenia, tak z wrodzoney propen-
 sy, inklinowała się owá Apokaliptyczna pijanica do puchará, do-
 brym napełnionego winem, aż tu pfe y wspomnieć, zły bardo
 spilała trunek, na frasunek! Coż takowego? oto ow puchar był
 napełniony samą obrzydliwością, y nieczystością: *habens poculum*
aureum in manu sua, plenum abominatione, & immunditia forni- *ibidem.*
cationis ejus. Zły humor, gust ladaiaki, iezeli miała zpiac tak
 brzydką lurę, toczy to do niey inszego naczynia zázyc, á nie
 złotego; tak to więc bywa, iak częstokroć w owczy inwentytu-
 rze, wilcze ukrywa się drapieżtwo, *in vestimentis ovium, sunt*
lupi rapaces, pod ułożoną skromnością, sama tái się rozwiozłość, *Matthai y*
 pod błyszczącą krokodylą łuszcza, w momencie zabiiająca tru-
 cizną, tak y to nie nowiną, że w szczerozłotym pucharze, nayry-
 chley szczerá wydáie się obrzydliwość, *poculum plenum abomina-*
tionis. Coż za przezwiko było tey nieczoty Apokaliptyczney?
 nie ludzkie, ále od Babilonii swoię denominacyą miała, *Babylon*
magna Mater fornicationum, & abominationum terræ. Babilonia
 wielka Mátka nieczystości, y obrzydliwości ziemi. Ey przebog!
 y też to wświétney purpurze, w tkánych złotogłowach prezen-
 tuie się, ktorey nic z oczu nie patrzy, tylko szczerá nieprawość?
 tak, á nie inaczej: *Babylon vocatur purpurata meretrix*, mowi S. S. *Hieron.*
 Hieronim. Stáwia tedy BOG Wszechmogący grzechy ludzkie,
 w iednym podobieństwie z purpurą, y karmazyńem, nie dla tego
 iednak, áby świętnym miały iasnieć lustrem, ále ráczey, że ká-
 zdy grzech, iak krwawa bestya, w Boskich reprodukuje się oczách,
 ábo też dla tego, że káżdá duszá w grzechu śmiertelnym będą-
 ca, śmieie BOGU spoyzrzec niemoże w oczy, ále bezprześcannie
 od wstydú się palac, wszystká iak w karmazynie stoi, átoż prze-
 cie na ludzkie nieprawości, obostrzony rygór sprawiedliwości Bo-
 skiey, zámieniwszy się w fawory, y klemencyą miłosierdzia świę-
 tego, dekláruie znieść tę czerwoność, y zámienić iá w bielszy
 nád śnieg kándor; *si fuerint peccata vestra ut coctinum, quasi nix*
dealbabuntur, iezeli grzechy wasze będą iak karmazyn, iak śnieg
 wybieleią. Dziwna rzecz! á ráczey dziwnieysze Boskiey Wszech-
 mocności dzieła, áby rzecz ktora podpadała odmiennosci iákiey,
 koniecznie mieć musi swoje iestestwo, grzech zaś według zdánia
 Augustyná Świętego, iest niczym: *peccatum est nihil*, iakoż tu te
 dy swego iestestwá niemáiac, ma odmiennosci podpadac? iak ma *S. Aug: in*
Joann: 1.
 bydz purpurowego koloru, y znowu się w biały zámienić, *pecca-*

ra dealbabuntur. Jest tu zamiąna własności za osobę, ktorey własność jest przyzwoita, y tak *Leviticus 14.* częsta jest wzmianka o oczyszczaniu trądu, to jest, że trędowaci brali oczyszczenie od tegoż trądu, więc y tu, że BOG Wszechmogący deklaruie się, grzechy czerwone w białe zamienić, *peccata dealbabuntur*, to się nie o śmrych grzechach rozumieć powinno, ale o grzesznikach,

Cornelius in Isaiam. Intak Korneliusz text wzwyż położony wykłada: *Vos peccatores à peccatis vestris emundabimini, & dealbamini.* Wy grzesznicy od grzechow waszych będziecie oczyszczeni, y wybieleni, ieżeli (mowi wzwyż pomieniony Autor) grzechami waszemi, białą pierwszey niewinności szatę, właśnie iak krwią zmazaliście, a czyniliście pokutę, zamieniliście złe w dobre życie, zapewne do dawney wrociła się piękności, to jest łaskawość Boska, zmyła z sumnienia, y z duszy obrzydliwość grzechu, y zań wcale doczesną, y wieczną kondonowała karę, *certe peccata vestra sunt dealbata, & condonata.* Sámemu to BOGU przyzwoita własność, iak grzechu brzydkość zgładzić, zmyć z sumnienia pokutującego grzeszniká, tak mu też za wszystkie przewinienia, wieczną, y do czesną karę, on sam, a nie kto inszy, kondonować może.

Apocal: 4. Od niedostępnego Majestatu, niekończoney Páná B O G A godności. z ktorego przedtym wypadały same błyskawice, prze-razające głosy, y z grzmotem ogromnym, wszystkich straszące pioruny; *de Throno ejus, procedebant fulgura, voces, & tonitrua.* Łaskawości, y miłosierdzia Boskiego, o uszy ludzkie obija się deklarácyá. Sam B O G Wszechmogący przez Proroká *Isaię 43.* z tym się przed Niebem, y światem ogłasza, że iak gładzi grzechy ludzkie, tak y w wieczną niepamięć one zárzuca: *Ego sum ipse, qui deleo iniquitates tuas, & peccatorum tuorum non recordabor.* Jam jest (mowi BOG) ktory gładzę nieprawości twoie, y o grzechach twoich pamiętać nie będę. Jákoż gładzić grzechy, y wcale je znośić, nie od kogo inszego zawisło, tylko od samego BOGA, gdyby człowiek za swoje przewinienia, niewiem iakie, czynił pokuty, gdyby się podał na największe ostrości życia, grzechuby iednak nie zkasował, nie zniósłby z siebie bez zádosyć Chrystusowych, bo ieżeli Bogu za grzech, zaden człowiek záslug uczynić niemógł, y owszem wszyscy w pospolitości iak grzesznicy, tak y sprawiedliwi, Patryarchowie, Prorocy, w tym ciężkim śękali iarzmie, zaden, y z naydoskonalszych tey zdolności nie- był, aby się z ciásnych grzechu wyłomał káydán, toć niekto in-szy, ale tylko sam BOG, od rowney sobie w Bosstwie Osoby, prze-blagany zostawszy, y náleżyta satysfakcyą, za niekończoną przez grzech urazę wzięwszy, iak grzechy gładzić, tak y karę za nie doczesną, lub wieczną kondonować może. Nie pierwey iednak do zgładzenia grzechow nászych, BOG przystępuje, nie pierwey

na znieśnienie nieprawości ludzkiej, instrumentu zasług Chrystu-
 sowych záżywa, nie pierwey z kary zá nie, iák wieczney,
 tak doczesney kwituie, wprzod ich władzy Piotra Świętego,
 zlewaiącey się na wszystkich Káptanow, przez szczere wyznánie,
 powierzyć potrzebá na parol, na słowo, á dopiero po rozgrze-
 szeniu, y wypełnieniu pokuty, znieśnieniu grzechu, y zań kwit-
 dárowaney káry od BOGA nástępuie. Wydáie się tá prawdá w
 słowach Ambrożego Świętego, który tak text wzwyż wyrażony
 wykláda: *Ego inquit DEUS, deleo iniquitates confessas, & memor*
non ero, tu autem memor esto, propter correctionem, memor esto: ut
scias donatum esse peccatum. Ja (mowi BOG) gładzę wszystkie
 nieprawości twoie, y więcey onich pamiętać nie myślę, ty pamię-
 tay na to, żeć już grzech, y karánie zań, iest dárowane; ále też
 pamiętay y na to, abys nie zárábiał na nowe; *memor esto propter*
correctionem. Ach! któzby mi tyle dodał łáski, ábym cię odtąd
 moy Pánie nieobrażał nigdy, ále Ty sam dáć możesz Wszechmo-
 cny Boże! wspierayże łaską skuteczną skłonnych do upadku, dźwi-
 gay podupadłych, weś nas na dobroczynną Twoiey protekcyi rę-
 kę, trzymay w manutenencyi Oycowskiey, zá wiatrem znikomey
 marności, ulatuiące niesforne dziecká, ábyśmy nagle upadłszy,
 nászemu zbáwieniu na wieki nie złamali kárku: *Memor esto, ut*
scias donatum esse peccatum, & panam. Ach! iák to dobry, iák
 łáskawy, y miłościwy BOG! nie tylko, że zá wydánie na parol
 władzy Piotra Świętego, z sekretnych niecnót pokwitował się z
 káżdym, ále ieszcze y wiedzieć o tym, y na to pamiętać rozka-
 zuie, że zá nie tak wieczną, iáko y doczesną dárował karę, *sci-*
as donatum esse. Wieczna, káżdą Sákramentálną spowiedziá, ál-
 bo zalem dołkonáłym zá grzechy, znośi się zupełnie, doczesna
 zaś przez nádánie od władzy Stolicy Rzymkiey, zupełnego Od-
 puštu, którego ten iest, á nie inšzy skutek; że wszystkie docześne
 w czyscu relaxuie męki, y wcale kasluie. A że na Jubileusz Ge-
 neralny, tego skarbu záług Chrystusowych, dla wszystkich Ko-
 ściół Święty pozwoił, toć naymnieyszey o tym kontrowersyi
 niemá sz, że kto go tylko przy dosyc czynieniu zá grzechy, do-
 łąpił, iák z wieczney, tak y doczesney káry, zkwitowany został.

Ze zaś sekret o ludzkich grzechách, BOG u siebie zostáwił
 w arefście, cóś się zda niepodobnego; idzie w kontr tey prawdzie
 Pacjent Pánski: *Job 20*, że niebożnemu Niebo, wszystkie nie-
 prawości wyrzuci na oczy, náwet y ziemia powstánie na prze-
 ciw niemu, *revelabunt Coeli iniquitatem ejus, & terra consurget Job 20.*
adversus eum, iákoż trudno się sprzeciwić temu, że na owym
 stráśznym Trybunale Sędziego BOGA, na obwinionego grzeźni-
 ká, nietylko własne nieprawości, lecz náwet y nieme kámiennie-
 zścian, o zemstę do AOGA wołać będą, *lapides clamabunt.* Tam *Luc 14:*

się wszystkie złe sprawy odkryją, najsekretniey po katách płatane niecnoty, iák ná dłoni wszystkim się pokażą, á iákoż cicho ma bydz o nich? iák BOG to ma miec w sekrecie, ná co Święci, y wybráni Pańscy, ná co Niebo, ze wszystkimi Aniołami zapatrywać się będzie, odezwą się tám *peccata clamantia*, y ná konwikcyą grzeszniká, o iák nayprędzzy dekret upraszać będą. Prawdá, że tak się, á nie inaczey stánie, wszystkie nieprawości, zmyślone przyiaźni, podeyzzrane konfidencye, szczerością koloryzowane hypokryzye, obłudy, machiawelstwa, potáiemne zdrády, podeyscia, oszukánia, praktyki, ná zruynowanie tak prywatnego, iáko y pospolitego dobra, tłące się w sercach rankory, nienáwiści, zázdrosći, słowem, iák myślą, tak uczynkiem popełnione zbrodnie, odkryie BOG, pokaże nágość grzeszniká, wszystkim národom, dla większego záwshydzenia iego, oto się sam sprzyśięga ná to przez Proroká: *revelabo, & ostendam gentibus nuditate,*

Nahum 3. & Regnis ignominia tuam. O iák strážna wow dzień ostateczny przed Sędzią BOGIEM grzeszniká, będzie komparycya, tu wstyd y konfuzya ciężka, pokryie oblicze: *confusio cooperiet faciem*, tu boiaźń Sądu, y kary wieczney, wkroś przeymie serce. Ale, któryż to będzie tak nieszczęśliwy grzesznik? grzesznik niepokutujący, y owšem zbrodnie swoje przy spowiedziách táiający, *qui abscondit scelera sua*, lecz kto przy wypłaceniu się Bogu przez pokutę, ná parol władzy Piotrá Świętego, sekretne sekretne wydał niecnoty swoje, nietylko, że ośiágnął miłosierdzie Boskie, w dárowaniu sobie wieczney, y doczęsney káry, ále też BOG sekret, o wyznánym ná spowiedzi grzechách, wziął w ściśły areszt u siebie. Właśnie ná przyszłe czasy sądu ostatecznego, okiem bogomyślnym spoyzrzawszy Oryentalne Xiążę, w duchu przepowiedział, że BOG iák wyznány nieprawości ná spowiedzi przepuści, tak iey szkaradność wcále zátái, *parcet illi, & celabit*, dochowa BOG sekretu w dzień ostatecznego sądu, o wyznánym ná spowiedzi grzechu, nie ogłosi go przed Niebem, y światem, y owšem, iák go z własney wygluzuie pamięci, tak naymnieyszey o nim nie uczyni wzmianki. Uwiedziony tą nádzicią Hieronim Święty, pisząc *in Psalm: 31*, mowi wyraźnie, właśnie do záłożoney odemnie stosuiąc się prawdy: *Confessus sum, & patefeci omnia,*

Job 20. scio enim Te certè, non revelare delicta cum tibi fuerint integrè

Psalm: 31. reservata Wyspowiadałem się, y oznaymiłem wszystko, á przeto wiem o tym naymiłościwszy Boże, że nie wydaś mych nieprawości, gdym się z niemi uKáptáńskiego Trybunału odkrył, przed Tobą. Jákoż łatwieyszego niemasz sposobu, ná utaienie się z grzechem, wdzień ostatecznego sądu, iáko go teraz zá życia, z żalem

S. Gregorius serdecznym ná spowiedzi wyznác: *Si quis peccata sua recta esse desiderat, ea per vocem confessionis ostendat.* Atoż dowod záłożo-

ney

ney odemnie prawdy, że na parol niezawodney Piotra Świętego władzy, sekretnie sekretne wydane niocnoty, BOG publicznym z doczesney, y wieczney kary zkwitowawszy wyrokiem, sekret o nich u siebie samego zostawił w arefście.

Kończę na Reflexyi Duchowney.

Mamy za co nieskończoney Pána BOGA dziękować dobroci, że nam z łaski, y miłosierdzia swego świętego, pozwolił doczekać otwarcia, złotey Jubileuszowey Bramy, winniśmy z obowiązku obligacyi naszej, iako od Pasterkiej dependujący zwierzchności, z głębokim uszanowaniem, składać dzięki pod stopy Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Biskupa, że zażywszy Piotra S. władzy niezawodney, niby na Watykanie Rzymskim, w Prześwietney Katedrze Poznańskiej, otworzył nam złotą Jubileuszu Bramę, do skarbu zasług Chrystusowych, na ubogacenie niedostatku dusz owieczek swoich. Dziś konkluzya, dziś tylko tego naszego szczęścia, milczaleś dorad J. O. Xiążę Biskupie, y miłościwy nasz Dobrodzieiu, choć kto brał nad wszelkie zasługi swoje, z tego zasług Chrystusowych skarbu, y owszem, gdyby było można, tak każdego duchowną nędzę zubożać, aby nie zubożał nigdy, tegoś sobie Walsza Xiążęca Mość życzył, *ut de plenitudine ejus accipiant universi*. Atoż już na zamknięcie tego skarbu, zciaga do klamki rękę, J. O. Xiążę Biskup, ach! bogdayżeś nam go w pozne wieki, przy czerstwym zdrowiu otwierał częścicy, czuły nad swą owczarnią Pasterzu! Ja nie tak życzliwym kontestacyo, iako raczej ięzykowi memu, który nie jest zdolny godności, cnot, zasług, y pobożności, z wszelką przykładnością Walszey Xiążęcey Mości, *proclamare* nakazawszy milczenie, iako nayniższe iego *subjectum*, podniósłszy głos z głębokości powinney weneracyi, z naygłębszym respektem proszę, abym zakończył Kazanie.

Jak piękna, tak niemniej ciekawsza rzecz wiedzieć, kto też z nas dziś kończącego się Jubileuszu dosłapił, czy się też BOG znami, z wszelkich grzechowych pokwitował pretensyi? trudno szperać w Dekretach Boskich! Sady, y dyspozycye iego Nayświętsze, są niedościgłe, albośmy łaski, albo nienawiści godni, zgadnąć niepodobna. Z tym wszystkim, trudno tego uiąć, dobroci, y łaskawości Boskiej, aby się uciekającym do siebie, sławie miała nielutościwie, y owszem B O G iak jest skłonny do miłosierdzia, iako jest naymiłosierniejszym Oycem, *Pater misericordiarum*, *DEUS totius consolationis*, w naywiększym nieszczęściu, utrapieniu, y smutku, cieszący każdego, tak y w odpuszczeniu grzechów, w dárowaniu za nie wieczney, y doczesney kary, nikomu swey nieumyka łaski, y naywiększego gotow przyiać do siebie grzeszniká. Z nas samych o dosłapieniu Jubileuszu docho-

dzić powinniśmy pewności, iezeli się BOG pokwitował z nami? własne sumnienie może informować káždego, iezeli przy wypełnieniu náznáczonych od Kościoła Świętego kondycyi, do dostąpienia Jubileuszu náležących, znaydowaliśmy się w łásce Boskiej, przez wyrugowanie z sumnienia wszelkiey niepráwosci, iezeliśmy sobie przy czynieniu pokuty, iák grzech zbrzydzili, ták y mocno postanowili, więcey się nie wracać do niego, y Jubileuszu dostąpiliśmy, y BOG z miłosierdzia swego, iák wieczną, ták doczesną dárował nam karę, zkwitował nas z dáwnych pretenzyi, to naywiększa, ábyśmy się nowych wyrzekłszy, do dáwnych nie wracali nálogow. Gdyby kto pod czas Jubileuszu, iák skarbiec iáki otworzył rękę, y wszystkie ná ubogich substancją rozproszył, á miałby intencją do zdzierstwa ná cudze dobra, gdyby nayostrzeyszą czynił pokutę, á chęć miałby do grzechu, gdyby uszyszył ciáło postámi, zkatował dyscyplinámi, gdyby pił łzy pokutne puarem, gdyby nie chlebá, nie potraw, ále popiołu z Dawidem záżywał, á iezeli wewnątrz táiącą się do grzechu zostawił przywarę, iezeli miał intencją do dáwnych wrocić się sprośności życia, áni Jubileuszu dostąpił, áni się BOG z nim pokwito-

*Auguſt. wał: Nihil valent lamenta, si replicantur peccata. Aby BOG do nas, naymnieyszey pretenzyi nie miał, potrzebá, iák wszystkie od siebie niepráwosci odrzucić, ták też, o odnowę serca, y ducha stárac się káždemu náleży. To sam BOG przez swego Proroká przykazuje wszystkim grzesznikom: *proiicite omnes a vobis pravicationes vestras, & facite vobis cor novum, & spiritum novum.**

Odrzucicie od siebie wszystkie złości wasze, á uczynicie sobie serce nowe, y ducha nowego. To naypewnieysza o osiągnięciu Pána BOGA łáski, o dostąpieniu Jubileuszu wiadomość, iác się życia pobożnego, świętego, spráwiedliwego, nietylko grzechow odstąpić, ále się też wcale do nich, własney woli záprzec, tego po nas sam wyciąga Chrystus, *qui vult venire post*

Matth: 16. me, abneget semetipsum. Kto chce poysć zá mną, niech się siebie samego záprze, á iáko tłómaczy *Eusebius Emissenus*, niech się záprze, nie że iest człowiek, nie że iest wierny, y Chrześcianin, ále iezeli był niewierny, y bałwochalcá, iezeli cudzołożnik, y niewstydliwy, iezeli chciwy, y łakomy, niech się tákim nie bydz

Eusebius Emissenus. stára: Debet quisq; abnegare seipsum, non quod homo sit, non quod fidelis, & Christianus, sed si idololatra fuit, si infidelis, adulter, & scertator, si cupidus, & avarus, talem se non esse ostendat. Znaydowało się podobne záprzenie siebie samego, zewlektł się z stárego człowieká, to iest wyzuł się z złych obyczáiw, przyoblektł się wśliczną cnot świętych sukienkę, Jubileusz wyszedł mu ná zbáwienie, BOG go kwitował z wieczney, y doczesney káry, nádał przez grzech utraconá łáskę, áby nią zbogacony

zosławszy, z czartowskiego, w Boskiego zamienił się syn. Z iá-
 każ pilnością w tym czasie świętym, y zbawiennym, o tę Páná
 BOGA stáraliśmy się łáskę? do nábycia Páná BOGA łáski, bo-
 iáźn Boska, czystość sercá, szczera pokutá, mocne przedsięwzię-
 cia, mężne zwyciężenie siebie sámeho, są śródki nayłkutecznicy
 sze, kto chce, áby iá osiągnął, potrzebá mu koniecznie serce od-
 strzygnąć od światá, y iego marności, oderwać od grzechu, y
 wszelkich iego okazyi, á przywiązać się nim do BOGA, do cnót,
 y obyczajów, życiu Chrześciańskiemu przyzwoitych, sercá ná-
 łze gdzież się dotąd bárdziej skłaniały affektem, do BOGA, czy
 li do światá, y iego marności? do cnót, y obyczajów, życiu
 Chrześciańskiemu przyzwoitych, czyli do grzechu? ách! nam-
 nędznym niesteteż, miłszy nam świat, który pełen záfadzek, cza-
 tuiących ná złupienie nas z dobr nádprzyrodzonych, miłsze ie-
 go pozory, y okazałości, ktore omyłne, y oczy násze zwodzą-
 ce, miłszy grzech, który zábija duszę, y onę ostatnim bez po-
 wstania, áż ná dno piekielne rzuca upadkiem. O! co zá ślepotá
 nászá! mogąc się stáć równym w doskonałości, y światobliwości
 naywiększym świętym, á niedbać o to, mogąc złego wyrzec się
 życia, á przecię kochać się w nim sercem, słuchay, któżkolwiek
 jest táki, iák się z ciebie násmiewa Święty Augustyn: *Villam e-*
mis? bonam desideras, uxorem vis ducere, bonam quæris, Et ut e-
tiam de rebus vilissimis loquar, calceos emis, Et non vis malos,
quid ergo vitam amas malam? Kupujesz więc, stárasz się, żebyś *S. August.*
 byłá dobra, żonę chcesz, poiąć, między wielá obierasz naylep-
 szá, obuwie náwet obierasz, y kupujesz dobre, á o dobre dbać
 niechcesz życie. Coż ci potym, żebyś miał wszystkie rzeczy ná
 wybor naylepsze, ieżeli ty sam między niemi złym będziesz, ách
 ślepa, ná własná zgubę nieuwago! Jeżeliś się raz wydźwignął,
 wspomagając Páná B O G A łáská, *ex limo profundis*, z ciężkicy
 grzechów topieli, nie mieyże się więcej do tego błocká, ras łza-
 mi pokutnemi zmywszy z siebie brudy grzechowe, więcej niech
 ciey się smolic, odzyskaney przez prawdziwą pokutę Páná BOGA
 łáski, trzymay się státecznie, raz zpláciwszy dług nieprawo-
 ści twoich, nie záciiagay nowego, á nietylko dozgonnie,
 lecz y wiecznie, naymnieyszey do nas pretensyi, B O G
 nie będzie miał, y owszem, co dotąd w okropnych grze-
 chu chodziliśmy ciemnościách, przy státeczney
 popráwie z złego, ná lepsze życia w chwale
 wickuistej, synámi stániemy się światłości.

A
 M E
 N.

F

GEN.

C E N S U R A THEOLOGORUM ORDINIS.

Concionem, cui Titulus: *SEKRET ná parol PIOTRA Swiętego wydány*, per Patrem ISIDORUM CHODUBSKI, Concionatorem Cathedralem Posnaniensem, pro Conclusionem Jubilæi habitam, de mandato Admodum Reverendi Patris ANTONII KOCINSKI, Ministri Provincialis Superioris Nostri, attente legimus. Cum nihil in ea, quod aut fidei Orthodoxæ, aut bonis moribus adversetur invenerimus, ideò eandem luce publica dignam censemus. Datum in Conventu Nostro Posnaniensi ad Sanctum Casimirum. Annò Domini 1752. Die 4ta Maji.

Fr. FELIX STRZYBSKI, S.T. L. Penit: Cathedr: mpp.

Fr. JACOBUS SUWALINSKI, S.T. L. Guard: Posnaniæ: mpp.

F A C U L T A S P. MINISTRI PROVINCIALIS.

Concilio intitulata: *SEKRET ná parol PIOTRA Swiętego wydány*, in Cathedra Posnaniensi ad Conclusionem Jubilæi, per M.V. Patrem ISIDORUM CHODUBSKI, ejusdem Cathedræ Ordinarium Prædicatorem, habita ad publicam lucem, ab ILLUSTRISSIMO, & REVERENDISSIMO CAPITULO requisita, à Theologis nostris digna prælo judicata, ut typis mandetur concedimus. Datum in Conventu Nostro Posnaniensi, ad Sanctum Casimirum. Annò Domini 1752. Die 1ma Martii.

Fr. ANTONIUS KOCINSKI, Minister Provincialis. mpp.

Datur facultas imprimendi Concionem, cujus Titulus: *SEKRET ná parol PIOTRA Swiętego wydány*, per Admodum Reverendum Patrē ISIDORUM CHODUBSKI, Concionatorem Nostrium Cathedralem habitam, ad Conclusionem Jubilæi Generalis. Anno ut supra.

JOSEPHUS Comes de Werbno PAWŁOWSKI,
Episcopus Niobensis, Archidiaconus Pscevensis, Vicarius in Spiritualibus, & Officialis Generalis Posnaniensis. mpp.



2-
5-
i-
0-
e-
a-
d

Biblioteka Jagiellońska



stdr0025438

